Rok II Warszawa, dnia 30 kwietnia 1939 r. Nr. 18(5)

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414

ROLNICTWO

W przededniu III Zjazdu Polaków z Zagranicy

Wydarzenia międzynarodowe nie mogą przesłaniać doniosłości zagadnienia Polaków z zagranicy i ich związku z Macierzą.

Tegoroczny III-ci Zjazd Polaków z zagranicy musi dać w wyniku nie tylko dalsze powiązanie ośrodków polskich zagranicą w jedną całość ideowo-organizacyjną, ale i pogłębienie w społeczeństwie w kraju zrozumienia roli Polonii Zagranicznej w życiu Narodu.

Poniższy artykuł omawia stronę organizacyjną III-ciego Zjazdu.

Redakcja.

Wśród wielu spraw istotnych, które dotykają bezpośrednio dzisiaj społeczeństwa polskiego, nie można pominąć zagadnienia III-go Zjazdu Polaków z Zagranicy. Od III-go zjazdu upłynęło 5 lat. Przez ten czas Polacy zagranicą jeszcze bardziej okrzepli, jeszcze mocniej związali się z Polską, zwartym szeregiem stając do służby dla jej dobra. W lipcu i sierpniu bieżącego roku Polacy z zagranic zjadą do Polski ponownie.

Dla nas wszystkich, którzy żyjemy w Ojczyźnie, okres ten będzie sprawdzianem, egzaminem jakgdyby, o ile rozumiemy znaczenie Polonii Zagranicznej, czy hasło współpracy, solidarności narodowej, a wreszcie świadomość roli Polaków z Zagranicy w życiu Narodu, stało się hasłem szerokich rzesz Narodu.

Czy trzeba pytać jaka będzie odpowiedź? Czy nie dyktuje nam jej nie tylko sentyment narodowy, ale, i to w pierwszym rzędzie nasza ambicja, które nie pozwala abyśmy rezygnowali z tego olbrzymiego zasobu sił, środków i możliwości, jakie reprezentuje Polonia, abyśmy, sami świadomie mogli dopuścić do siebie myśl — o zubożeniu naszej potęgi o osiem i pół miliona jednostek twórczych.

Pełne zrozumienie roli Polaków w świecie i braterski stosunek do nich będą mogli manifestować wszyscy. III-ci Zjazd Polaków z Zagranicy dotrze wszędzie. Imprezy związane ze Zjazdem odbędą się w całej Polsce.

III-ci Zjazd Polaków z Zagranicy obradować będzie pod protektoratem najwyższych dostojników Rzeczypospolitej — Pana Prezydenta Prof. dra Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza oraz Księdza Prymasa Polski Kardynała dra Augusta Hlonda.

Obok protektoratu — Komitet Honorowy, do którego Światowy Związek Polaków z Zagranicy zaprosił przedstawicieli rządu i społeczeństwa — jest dowodem, jak wiele wagi Polska przywiązuje do Zjazdu i jego przebiegu.

Obrady Sejmu Polonii Zagranicznej odbędą się w Warszawie. Uroczyste otwarcie Zjazdu w dniu 30 lipca r. b., poprzedzi nabożeństwo, złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz hołd cieniom Józefa Piłsudskiego w Belwederze.

Sama inauguracja odbędzie się w Sejmie Rzeczypospolitej. Od 30 lipca do 2 sierpnia toczyć się będą obrady Zjazdu poświęcone zasadniczym zagadnieniom Polonii Zagranicznej i jej stosunkom z Macierzą. W tym samym czasie uczestnicy zjazdu złożą również hołd Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Panu Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi, będą przyjęci przez czkonków rządu i przedstawicieli największych organizacji społecznych. Specjalnie miłą dla wszystkich Polaków z Zagranicy będzie uroczystość poświęcenia Domu Polaków z Zagranicy, który w chwili obecnej jest w sposób intensywny wykańczany. W ten sposób zostanie wypełniona uchwała II-go Zjazdu z r. 1934, który postanowił wznieść ów widoczny symbol łączności Polaków na świecie, symbol polskiej wspólnoty narodowej.

W dniu 2-go sierpnia odbędzie się oficjalne zakończenie Zjazdu, przyjęcie wniosków i uchwał — poczem wieczorem delegacje udadzą się na wycieczkę. Jeżeli na poprzednim Zjeździe wycieczka nastawiona była na zwiedzenie w pierwszym rzę-

dzie zabytków kraju, chociaż nie pomijała i ówczesnego dorobku Polski: Gdyni i Śląska — to wycieczka III-go Zjazdu ma za zadanie pokazać delegatom III-go Zjazdu Polskę żywą, Polskę budującej się potęgi gospodarczej. Stalowa Wola, Rzeszów, Niedomice, Mościce, Rożnów — najlepiej charakteryzują zamierzenia organizatorów Zjazdu.

W dniu 5-go sierpnia uczestnicy Zjazdu przybędą do Krakowa, by wziąć udział w odbywającym się tutaj w dniach 5, 6 i 7-go sierpnia III-cim Zlocie Młodzieży Polskiej z Zagranicy, oraz w święcie 25-lecia wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej Legionów. Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy skupi licznych przedstawicieli młodego pokolenia polskiego zagranicą z wszystkich niemal skupisk na świecie, a także sportowców polskich z zagranicy, którzy w Krakowie w dniach 23 do 27 lipca odbędą swoje II-gie Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy.

Po pobycie w Krakowie wycieczka zjazdowa uda się do Częstochowy, poczem zostanie rozwiązana. Na tym zakończy się nieoficjalna część III-go Zjazdu.

Zjazd Polaków z Zagranicy wypada w wyjątkowym okresie dla Narodu Polskiego. Chwila obecna wymaga od nas jedności ponad wszelkie dzielące nas różnice. Jedność ta nie może zamykać się w granicach Polski. Musi sięgać dalej — tam, gdzie żyje choćby najmniejsza grupa Polaków. Wtedy nasza siła, nasze znaczenie, nasz zasięg w świat szeroki wzrośnie o potężną liczbę 8 i pół miliona ofiarnych jednostek.

III-ci Zjazd Polaków z Zagranicy odbywać się winien pod szeroko idącym po Polsce hasłem jedności Polaków na świecie.

B. W.

Wystawa zwierząt domowych i ich przetworów w Ponta Grossa w Brazylii

Na ostatniej wystawie w Ponta Grossie wystawiono wszystkie odmiany zwierząt domowych, z których jedynie urodzone w Brazylii mogły brać udział w konkursie, co jest rzeczą zupełnie słuszną, gdyż jedynie odpowiednia hodowla i zastosowanie się do środowiska brazylijskiego, odporność na klimat i zarazy wystawionej sztuki, mogą wpływać na postanowienie sędziów.

Zauważyć można było niezwykły postęp tak odnośnie do jakości i do ilości wystawionych zwierząt domowych. Wzrastające rok rocznie zainteresowanie musi wpłynąć na podniesienie się hodowli i ściśle z nią związanego rolnictwa.

Wystawiono ogólnie 256 sztuk bydła rogatego, 115 koni, 14 sztuk mułów i osłomułów, owiec i kóz 40, trzody chlewnej 63 sztuk i 112 sztuk różnorodnego ptactwa domowego.

Zwierzęta były podzielone na sekcje, a szampionat wystawy przypadł w udziale pięknemu buhajowi rasy wschodnio-fryzyjskiej „Chico“, własność p. Franciszka Pereiry Costy z Irati.

Z pośród koni, otrzymał pierwsze miejsce „Tem-que-ve“ p. Amasonas Marcondesa z Uniao da Victoria. Z pośród świń, słusznie otrzymała pierwszeństwo, niemiecka rasa „Edelschwein“, własności p. Henryka Thielena, z Ponta Grossy. Wśród wystawców spotykaliśmy bardzo wiele polskich nazwisk, a piękne czwórki i pary koni, ładne okazy bydła rogatego i nierogacizny własności polskich osadników spotkały się z wielkim uznaniem, tak sędziów i jak i zwiedzających wystawę. Ogólną uwagę zwiedzających wystawę zwracały okazy czerwonej rasy polskiej, reprezentowane przez buhaja „Dukata“, krowę „Uroczą“ i byczka „Pioniera“. Ten ostatni, jako tutaj urodzony brał udział w konkursie i otrzymał w swej klasie pierwsze miejsce, złoty medal i dyplom honorowy. Czerwona rasa zdaje świetnie egzaminy aklimatyzacji, lecz ostatnie słowo, będzie powiedziane dopiero po upływie trzechletniego okresu, Obecnie należało podziwiać świetny wygląd wystawionego bydła polskiego, wzorową formę, łagodność, doskonałe cechy użytkowości w trzech kierunkach hodowli czerwonej rasy polskiej. Gdy okazy innych ras importowanych cierpią widocznie od panującego, gorąca, czerwone bydło jest pełne temperamentu, nie okazuje ani śladu znużenia, ciesząc znawców i świadcząc o małych wymogach tej znakomitej rasy, znanej i już podziwianej w Europie.

Toteż okazy czerwonego bydła były stale otaczane przez zainteresowanych hodowców, specjalistów i ciekawych i nie brakło licznych ofert kupna, które jednak obecnie nie mogą być brane w rachubę. Nie wątpimy, że o przyszły szampionat będzie się ubiegać „Pionier“ Zainteresowanie się hodowców czerwoną polską rasą doprowadzi do krzyżówki z miejcowymi wybranymi rasami, jak „caracu“ i mocho, która z pewnością wyda jak najlepsze rezultaty dla hodowców, jak i dla samej hodowli rozwijającej się coraz pomyślnej w Paranie, dzięki wysiłkom hodowców — Polaków

—o—

Nasze artykuły dla południowych Stanów Brazylii

Redakcja „Biuletynu Gospodarczego" Świat. Zw. Polaków powzięła zamiar wprowadzenia w swym piśmie artykułów przeznaczonych dla południowych stanów Brazylji, zamieszkałych przez około 300 tys. rolników polskich. W artykułach dla Brazylji poruszać będziemy jedynie tematy dotyczące życia rolniczego z uwzględnieniem zagadnień spółdzielczych.

Starać się będziemy również podawać rady i wskazówki, mające na celu ochronę zwierząt przed chorobami oraz sposoby walki z plagą rolnictwa brazyliskiego mrówkami i wałkami zbożowymi — (córunchos).

W przekonaniu, że inicjatywa nasza choć w części przyczynić się może do rozwoju życia gospodarczego rolników polskich w Brazylji, dołożymy starań, aby rady i wskazówki przez nas podawane były jaknajbardziej wyczerpujące.

Redakcja.

Zanim przystąpimy do ułożenia pracy, musimy sobie wyjaśnić, że południowe stany Brazylii, a mianowicie Rio Grande do Sul, Parana i Sta Catharina tworzące pod względem klimatycznym jednostajny obszar, subtropikalny, różnią się zasadniczo od reszty Brazylii posiadającej klimat tropikalny.

Pomijając ten zasadniczy podział na strefy klimatyczne musimy sobie zdawać sprawę z tego, że kraje subtropikalne posiadają tę cechę charakterystyczną, że pod tą samą szerokością czy długością geograficzną spotyka się różne klimaty, różne temperatury.

Np. municypjum Londrina w północnej Paranie, leży na tej samej szerokości geograficznej co Rio de Janeiro, stolica Brazylii. Muncicypium Londrina w Paranie posiada klimat subtropikalny, znośny dla Polaków, a Rio de Janeiro ma klimat wybitnie tropikalny.

Ta różnorodność klimatu jest czasem bardzo wielka i zależy od wzniesienia danej miejscowości nad poziomem morza.

Im dalej na północ tym klimat jest cieplejszy okresy sadzenia występują wcześniej, natomiast w okolicach idących ku południowi Brazylii klimat staje się chłodniejszy — okresy plantowania późniejsze.

Specjalną uwagę należy również zwrócić na bardzo charakterystyczny — dla klimatu południowo-brazylijskiego objaw, że nawet na niewielkim stosunkowo obszarze tym samym czasie, dosłownie o tej samej godzinie — panuje różna temperatura.

Zależy to od falistości terenu i drzewostanu. Na tym samym szakarze (chacara — szakara — 45 morgowa działka ziemi), w miejscach wyższych jest cieplej, a w niższych zimniej. Można to bardzo łatwo sprawdzić, idąc wieczorem na pole.

W miejscach wgłębionych odrazu odczuwa się chłód. Z tych powodów ta sama roślina, posiana w „zamknięciu" przez las i zbocza pagórków może zmarznąć, gdy posiana na pagórkach w miejscu otwartym — nie zostanie przez tenże mróz uszkodzona. Roślina posadzona u wschodniej ściany pagórka może zmarznąć, posadzona od strony południowej (chłodniejszej) lub zachodniej nie zmarznie.

Właściwości te występują na obszarze południowych stanów Brazylii bardzo często i jaskrawo, dla tego też każdy gospodarz winien obserwować swój szakier (działkę, ziemi), aby go poznać i postępować odpowiednio do „dodatkowych" spostrzeżeń własnych. Rozumny i doświadczony rolnik, powinien czynić własne doświadczenia, a osiągnięte spostrzeżenia wykorzystywać dla dopełnienia podawanych przez nas rad i wskazówek. Byłoby nam niezmiernie na rękę, aby tymi spostrzeżeniami dzielono się z naszym Biuletynem.

W przyszłym numerze Biuletynu rozpoczniemy drukować materjał przeznaczony dla rolników osiadłych w południowych Stanach Brazyli

Odezwa Związku Osadników Polsk. w Francji

w sprawie zbiórki funduszów na F. O N.

W chwili, kiedy sytuacja w środkowej Europie stała się krytyczna i niebezpieczna, kiedy państwa pragnące pokoju muszą być przygotowane do odparcia zakusów i odtrącenia zachłannie wyciągniętej wrażej łapy, kiedy cały Naród Polski staje gotów do złożenia ofiary z mienia i krwi w obronie całości granic naszego Państwa, osadnicy polscy we Francji stają równie gotowi do każdej ofiary dla obrony Ojczyzny.

Osadnicy, to pracowity i spokojny lud polski, twardy i mocny, chwilowo pracujący na ziemi francuskiej, który nade wszystko ukochał ziemię ojczystą i w obronie jej gotów jest poświęcić wszystko co ma najdroższego.

Wobec tego, że chwila obecna wymaga od Narodu Polskiego jak największego wysiłku, my Osadnicy, wierne dzieci Ojczyzny, spieszymy z doraźną pomocą dla zwiększenia obronności kraju i składamy niezwłocznie ofiary na Fundusz Obrony Narodowej.

Wierzymy święcie, że w szeregach ofiarodawców nie braknie ani jednego członka naszej organizacji.

Jednocześnie apelujemy do wszystkich rolników we Francji, ażeby spełnili swój święty obowiązek i pośpieszyli złożyć ofiarę na F. O. N.

Ofiary zbierają: Prezesi wszystkich Kół, Sekretariaty Okręgowe i Sekretariat Główny Z. O. P.

S. Lesisz, prezes Z. O. P.

Al. Jankowski, sekr. gen. Z. O. P.

Rolnictwo w kraju.

ROLNICTWO NA LUBELSZCZYŹNIE ROZPOCZNIE UPRAWĘ KONOPI

Na terenie woj. lubelskiego istnieją obecnie poważne możliwości rozpoczęcia uprawy konopi dla przerobu włókienniczego. Obecnie na terenie tamtejszego samorządu rolniczego rozważane są sprawy powierzchni, jaką objęły by plantacje, kontraktów z plantatorami i szczegółowych warunków produkcji i odbioru związanych z rozpoczęciem nowej gałęzi produkcji.

PRZYCZYNY ZAHAMOWANIA POLSKIEGO EKSPORTU ZIEMNIAKÓW

Związek Eksporterów Ziemniaków przeprowadził ostatnio wśród członków ankietę, mającą na celu wyjaśnienie przyczyn spadku eksportu polskich ziemniaków. Większość odpowiedzi wskazuje na niekorzystny wpływ ustalonych minimalnych i maksymalnych cen, co krępuje eksportera i hamuje swobodę dostosowania się do cen konkurencyjnych innych państw. Tylko swobodna konkurencja w zakupie i w sprzedaży pozwala osiągnąć dobre rezultaty. Wskutek związania ustalonymi cenami eksporterzy polscy znaleźli się w sytuacji, że eksporterzy innych państw zawsze sprzedawali więcej i po nieco niższej cenie. Niektóre firmy w takiej sytuacji postanowiły nawet nie wysyłać swoich ofert, protestując jednocześnie przeciw ustalonym normom. Ponieważ rynek ziemniaczany nie jest skontyngentowany i nabywca może zakupić towar gdzie zechce, a takie kraje jak Holandia, Dania, Niemcy, Łotwa itp., nie będąc skrępowane żadnymi normami mogą zawsze zaofiarować nieco niższą cenę. Zainteresowane firmy zgodnie stwierdzają, że przez ustalone ceny eksport ziemniaków polskich będzie coraz mniejszy.

UPOWSZECHNIENIE SZLACHETNEGO ZIARNA

Województwo poznańskie jest ośrodkiem wysokowartościowej produkcji rolnej. 35% ogólnego zapotrzebowania remontowego Polski pokrywa woj. poznańskie. Jakość i ilość eksportowanego masła i bekonów jest najwyższa. W dziedzinie produkcji roślinnej dużym sukcesem rolnictwa poznańskiego jest stale powiększający się eksport szlachetnego ziemniaka. W r. 1937/38 wyeksportowano 941 wagonów ziemniaków, kwalifikowanych przez Izbę Rolniczą. Wielkopolska Izba Rolnicza wysunęła program dalszego konsekwentnego ulepszania różnych działów produkcji roślinnej. Jednym z etapów realizowania tego wielkiego programu, a mianowicie odcinek zaopatrzenia drobnych gospodarstw w uszlachetniony materiał siewny, poruszany został na zebraniu Komisji Produkcji Roślinnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Po przedyskutowaniu projektu Komisja Produkcji Roślinnej przyjęła plan w całości. Polega on na organizowaniu przez powiatowe towarzystwa kółek rolniczych zespołów, sąsiadujących ze sobą gospodarstw drobnych, które na rok z góry zamawiać będą szlachetny materiał siewny. Dostarczać go będą specjalne gospodrstwa rozmnażające i to po cenie, ustalonej dla ziemiopłodów kwalifikowanych z 50% rabatem od dodatku kwalifikacyjnego. W ten sposób gospodarstwa drobne zaopatrzone będą w materiał siewny w sposób stały i planowy.

Polacy zagranicą murem przy Macierzy

Na wieść o zagrożeniu Polski przez wrogów, cała Polonia zagraniczna odpowiedziała lawiną ofiar na fundusz Obrony Narodowej i subskrypcją Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. O nastrojach panujących wśród Polaków zamieszkałych poza granicami Rzeczypospolitej świadczyć może jedna z setek uchwał — rezolucja Koła Związku Osadników Polskich w Agen (Francja):

„Członkowie Koła Z. O. P. Agen zebrani w dniu 16. IV 1939 r. mając na uwadze wyjątkowo ciężkie chwile, jakie przeżywa obecnie cała Europa a wraz z nią nasza Ojczyzna, wobec zagrożenia wolności i niepodległości Polski przez odwiecznego wroga, oświadczają gotowość obrony naszej Ojczyzny do ostatniej kropli krwi, a odpowiadając na apel Zarządu Gł. Z. O. P. postanawiają złożyć na F. O. N. co kto może, oraz wzywają wszystkich osadników do złożenia ofiary na Obronę Narodową".

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy: Inż. J. Grabowski   Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Wł. Oszelda

Druk. „WIEK NOWY" Warszawa, ul. Nowe Miasto 1, tel. 11-33-05